

KS. PRZEMYSŁAW NOWAKOWSKI CM

CZŁOWIEK I BOŻA LITURGIA — WSPÓLNOTOWE UCZESTNICTWO WIERNYCH W EUCHARYSTII OBRZĄDKU WSCHODNIEGO

W odróżnieniu od indywidualistycznej koncepcji zbawienia jaka przeważa w teologii zachodniej, Kościół wschodni rozwinął koncepcję teologii wspólnoty, która uwidacznia się we wschodniej duchowości i liturgii. Liturgia jest tu wspólną modlitwą Kościoła, obszarem spotkania człowieka ze zbawiającym Bogiem i drugim człowiekiem, które prowadzi do pełnej komunii z Bogiem i ludźmi. Powstaje w ten sposób i utrwała się wspólnota zbawienia, którą jest Kościół.

Każdy człowiek szukający Boga otwiera się także na drugiego człowieka. Zbawienie nie jest faktem indywidualnym, ale wydarzeniem wspólnotowym, kościelnym, dynamicznym udziałem w jedności osób, które tworzą Kościół, nową wspólnotę zjednoczoną z Bogiem. Aleksej Chomiakow dobrze wyraża tę ideę, pisząc, że jeśli ktoś upada (grzeszy), upada sam, ale kiedy się zbawia, nie zbawia się sam, ale razem z całym Kościołem świętych. Wspólnota z innymi ludźmi zrealizowana podczas liturgii ma za podstawę wspólnotę z Bogiem, udział wiernych w Bożej naturze, który stał się możliwy przez Wcielenie Syna Bożego¹

Ludzkie poszukiwanie zbawienia i życia wiecznego znajduje swoje spełnienie w liturgii, w sakramentach, szczególnie w sakramentach inicjacji chrześcijańskiej (chrzest, bierzmowanie, Eucharystia), których szczyt stanowi Eucharystia. Eucharystia jest podstawowym środkiem, poprzez który chrześcijanin może osiągnąć kiedyś życie wieczne, a już teraz wynieść się ponad doczesność. Dar życia wiecznego związany przez Chrystusa z Eucharystią („Kto spożywa moje Ciało, ten ma życie wieczne”) nie oznacza zupełnego braku zainteresowania doczesnością. Chrystus i Jego dar życia wiecznego pozwala skierować całe życie ziemskie człowieka ku niebu. Eucharystia podtrzymuje życie człowieka w jego ukierunkowaniu na niebo.

Zjednoczenie (komunia) z Chrystusem w Eucharystii jest pełne, ponieważ działa On w nas nie tylko przez Ducha Świętego, ale przez swoje Ciało i przez swoją Krew, które spożywamy. I tam gdzie są obecne Ciało i Krew Chrystusa, tam działa w całej pełni ich podmiot. W ten sposób Chrystus, jako podmiot swojego Ciała i Krwi, staje się poprzez Eucharystię bezpośrednim podmiotem naszego ciała i krwi zjednoczonych ze świętymi postaciami. W takiej intymnej komunii osiągamy stan,

¹ T. VALDMAN, *La celebrazione eucaristica culmine della vita comunionale ortodossa*, w: L. SARTORI (red.), *Eucaristia sfida alle Chiese divise*, Padova 1984, s. 151–153.

o którym mówi św. Paweł: „Teraz już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus” (Ga 3,20)².

Pełne zjednoczenie z Chrystusem poprzez obecność Jego Ciała w nas oznacza także naszą jedność z innymi wiernymi, w których Chrystus jest również obecny. W ten sposób Eucharystia realizuje i pogłębia pełną komunię tych wszystkich, którzy wierzą w Chrystusa, a więc buduje i tworzy Kościół.

Liturgia odgrywa w życiu Kościoła wschodniego bez najmniejszej wątpliwości pierwszorzędną rolę. Liturgia tworzy Kościół, będąc nie tylko podstawą wspólnoty i jedności wiernych, ale stanowiąc najważniejsze źródło teologii. To liturgia nazywana była przez Ojców Kościoła „pierwszą teologią, teologią istotną” W prawosławiu dogmat jest nieodłączny od kultu. Liturgia jest także głównym źródłem doświadczenia religijnego chrześcijan wschodnich, to właśnie z niej rodzi się i nią się karmi wschodnia duchowość. W klimacie liturgii prawosławni przeżywają wspólnotę z rzeszami świętych, preferując język modlitwy i ikonografii od sformułowań katechizmu³

Pojęcie liturgii miało początkowo szerokie znaczenie i odnosiło się do całości kultu Bożego; dzisiaj Kościół prawosławny stosuje je tylko do Eucharystii, nazywając ją Bożą Liturgią. W obrządku bizantyńskim, który w swoich różnych wersjach językowych jest obrządkiem wszystkich Kościołów prawosławnych związanych z Konstantynopolem, istnieją zasadniczo trzy rodzaje Bożej liturgii: (1) Liturgia św. Jana Chryzostoma, (2) Liturgia św. Bazylego Wielkiego oraz (3) tzw. Liturgia Uprzednio Poświęconych Darów. Najstarszą i najdłuższą z nich jest Liturgia św. Bazylego (sprawowana obecnie tylko 10 razy w ciągu całego roku liturgicznego), pochodząca prawdopodobnie z *Konstytucji Apostolskich*. Św. Bazyl przerobił jej anaforę, a św. Grzegorz z Nazjanzu wprowadził do Konstantynopola. Najpopularniejsza Liturgia, św. Jana Chryzostoma, odprawiana w większość niedziel i świąt roku, według najnowszych badań wywodzi się ze starożytnej antiocheńskiej *Liturgii Dwunastu Apostołów*, którą przeniósł do Konstantynopola jego arcybiskup, Jan, dodając do istniejącego tekstu fragmenty własnego autorstwa⁴. Z czasów świętych Bazylego i Jana Złotoustego zachowała się do dziś większa część liturgii zawarta między czytaniem biblijnymi a tzw. „zaambonną modlitwą”, która obejmuje m.in. całą anaforę. Później natomiast zostały dodane obrzędy wstępne i końcowe oraz hymn *Cherubikon*, *credo*, hymn maryjny *Dogmatyk*, a także obrzęd przygotowania darów, zwany *protesi*. Liturgia Uprzednio Poświęconych Darów, przypisywana biskupowi Rzymu, papieżowi św. Grzegorzowi Wielkiemu, jest właściwie celebracją Komunii św. poza Mszą św., którą odprawia się wyłącznie w okresie Wielkiego Postu (środy i piątki).

² C. GIRAUDO, *La mistica sacramentale di Nicola Cabasilas*, w: C. GIRAUDO (red.), *Liturgia e spiritualità nell'Oriente cristiano*, Milano-Torino 1997, s. 74–75.

³ I. BRIA, *L'Orthodoxie hier et demain*, Paris 1979, s. 189.

⁴ J. KLINGER, *Pochodzenie Liturgii św. Jana Chryzostoma*, w: *O istocie Prawosławia*, Warszawa 1983, s. 127–141.

Przed podjęciem próby bardziej szczegółowego ukazania, w jaki sposób liturgia eucharystyczna obrządku wschodniego realizuje swoje zadania w życiu duchowym wiernych i jak wierni w niej uczestniczą, niezbędnym wydaje się przedstawienie ogólnego schematu Bożej Liturgii i poszczególnych jej części⁵

Liturgia Ojca Naszego Św. Jana Złotoustego Biskupa Konstantynopola

1. Przygotowanie (*Proskimidja, Protezi*)
 - modlitwy wstępne przed ikonostasem
 - przygotowanie chleba i wina na *zertwienniku*
 - okadzenie darów, ołtarza, ikon i wiernych
2. Liturgia katechumenów
 - wielka *ektenia*, antyfony (hymn *Jedinorodnyj Synie*), mała *ektenia*, makaryzmy
 - Małe wejście: wyniesienie ewangeliarza, *Triswiatoje*, czytania (Apostoł + Ewangelia)
 - podwójna (*sugubaja*) *ektenia*
 - odesłanie katechumenów, modlitwy za wiernych
3. Liturgia wiernych
 - *Cheruwimskaja (Cherubikon)*
 - Wielkie wejście: przeniesienie darów na ołtarz
 - *ektenia* błagalna (*prositelnaja*), modlitwa ofiarowania
 - znak pokoju
 - *Credo*
 - A n a f o r a: dialog, modlitwa dziękczynna, hymn Serafinów, słowa ustanowienia, anamneza, epikleza, hymn maryjny, modlitwy wstawiennicze
 - *ektenia* błagalna
 - Ojciec nasz, modlitwy przed Komunią (*gławoprektionnaja*)
 - K o m u n i a ś w.: podniesienie postaci, łamanie chleba, zmieszanie, *zeon*, Komunia kapłana i diakona, Komunia wiernych, błogosławieństwo postaciami i odniesienie
 - modlitwy dziękczynne
 - modlitwa zaambonna
 - błogosławieństwo, rozesłanie (*otpusť*), rozdanie *antydoronu*

Duchowy, wewnętrzny udział wiernych w Bożej liturgii oznacza uczestnictwo w całym życiu Chrystusa w jednorazowym przedstawieniu. Od samego początku słowa Chrystusa: „To czyńcie na moją pamiątkę” (Łk 22,19; 1 Kor 11,25) były rozumiane nie tylko jako anamneza, pamiątka, ale jako misterium w starożytnym znaczeniu tego słowa, tj. jako aktualizacja męki Pana w dramacie liturgicznym. Wierni biorą w tym dramacie udział, żyją nim i otrzymują jego zbawcze owoce. „Ilekróć

⁵ A. BRUNELLO, *Le Chiese Orientali e l'unione*, Milano 1965, s. 162n; J. CZERSKI, *Boska Liturgia Św. Jana Chryzostoma*, (Opolska Biblioteka Teologiczna 28), Opole 1998, s. 5–7.

bowiem spożywacie ten chleb albo pijecie kielich śmierć Pańską głosicie” (1 Kor 11,26). Śmierć Chrystusa nie może być jednak oddzielona od całego historycznego kontekstu Jego życia i działalności zbawczej. Dlatego anamneza liturgii św. Jana Chryzostoma, podobnie jak inne anafory obrządków wschodnich, jest wspomnieniem wszystkich wydarzeń mających miejsce między męką i paruzją. Z czasem, stosownie do stopniowego rozwoju poszczególnych części liturgii, zaczęła ona wspominać także inne momenty historii zbawienia poprzedzające mękę.

Boża liturgia przedstawia dziś całą tajemnicę Syna Bożego: Jego wcielenie i narodzenie, działalność publiczną – przepowiadanie i nauczanie, mękę, ukrzyżowanie i złożenie w grobie, zmartwychwstanie i wstąpienie do nieba. Na tym właśnie polega mistyczno-symboliczny sens Bożej liturgii.

Przygotowanie darów podczas *proskimidji* symbolizuje, z jednej strony, narodzenie i dzieciństwo Jezusa (życie ukryte), a z drugiej nawiązuje do przyszłych wydarzeń zbawczych, zapowiadając Jego mękę i śmierć. Chleb (*prosfora*), z którego wykłada się cząstkę zwaną barankiem (*agnec*), symbolizuje Najświętszą Dziewicę, która cieleśnie rodzi Zbawiciela, a sama czynność wykrawania oznacza akt narodzin. Stół *proskimidji* (*żertwiennik*) jest symbolem miejsca narodzin (Betlejem) i okresu życia Jezusa przed Jego chrztem (Nazaret, Kafarnaum). Patena (*diskos*) ma symbolizować grotę betlejemską i żłóbek, do którego Maryja złożyła nowonarodzone Dziecię. Nad *diskosem* zostaje umieszczony przedmiot liturgiczny zwany *zwiezdica*, symbolizujący gwiazdę betlejemską, która ukazała się trzem mędrcom ze wschodu i zaprowadziła ich do miejsca narodzin Mesjasza. Okadzanie przygotowywanych darów przypomina dary przyniesione i złożone przez magów (złoto, kadzidło, mirra). Czas, w którym dary chleba i wina przykryte welonami pozostają na *żertwienniku*, oznacza okres życia ukrytego Jezusa przed Jego publicznym ukazaniem się dla wypełnienia misji zbawczej. Jest to okres życia, o którym wszyscy czterej ewangelista milczą.

Z drugiej strony *żertwiennik* symbolizuje miejsce ukrzyżowania Jezusa. Przed wycięciem „baranka” z prosfory kapłan przy pomocy tzw. „kopii” kreśli nad nią trzykrotnie znak krzyża, który oznacza ofiarę Chrystusa, Jego ukrzyżowanie. Wykrojenie „baranka”, będąc symbolem narodzin, nawiązuje równocześnie do śmierci Jezusa. Potwierdzają to słowa kapłana towarzyszące tej czynności: „Zostaje ofiarowany Baranek Boży, który gładzi grzechy świata” Celebrans kończy przygotowanie chleba ofiarnego przebicciem „kopią” prawej jego strony ze słowami Ewangelii św. Jana: „Jeden z żołnierzy przebił włócznią Jego bok i natychmiast wypłynęła krew i woda” (J 19,34). W tym momencie diakon wlewa wino i trochę wody do kielicha, co dodatkowo wzmacnia symboliczną wymowę liturgicznej czynności przebiccia *agnca*, zbliżając ją do ewangelicznego oryginału. Cząstka wykrojona z kolejnej prosfory „na cześć i pamiątkę wielce błogosławionej Pani naszej, Bogurodzicy i zawsze Dziewicy Maryi” przedstawia Matkę Bożą Bolesną stojącą pod krzyżem swojego Syna (por. J 19,25).

Właściwa liturgia rozpoczyna się znakiem krzyża uczynionym Ewangeliarzem i doksologią: „Błogosławione Królestwo Ojca i Syna, i Świętego Ducha”, która wy-

raza myśl, że liturgia wprowadza wiernych w Królestwo Boże objawione i obecne w Jezusie Chrystusie⁶ Antyfony, które śpiewa się między pierwszymi ekteniami liturgii, są wersetami z Psalmów i z tekstów Nowego Testamentu. Przenoszą one uczestników liturgii do czasu, gdy Jezus był już na świecie, ale świat Go jeszcze nie poznał. Małe wejście z Ewangelią oznacza przyjście Chrystusa do świata, by ogłosić mu Dobrą Nowinę o zbawieniu. Czytania z listów i Dziejów Apostolskich przedstawiają misję apostołów, a lektura Ewangelii — nauczającego Chrystusa. Najpierw czyta się listy apostołskie, a po nich Ewangelię, ponieważ znamy ją dzięki nauczaniu apostołów.

Procesja wielkiego wejścia, podczas której przynosi się przygotowane dary na ołtarz, według bpa Teodora z Antydy (XI/XII w.)⁷ i Mikołaja Kabasilasa (XIV w.)⁸ odtwarza uroczysty wjazd Chrystusa do Jerozolimy. Według starszej jeszcze interpretacji patriarchy Germanosa (VIII w.) wielkie wejście przedstawia scenę zdjęcia Chrystusa z krzyża, owinięcie w prześcieradło i złożenie do grobu⁹ Dlatego tak jak dobry łotr prosił Jezusa, aby pamiętał o nim w swoim królestwie (Łk 23,42), celebrans modli się, aby Bóg pamiętał o żywych i zmarłych członkach Kościoła. Wierni zapalają w tym czasie świece, wyrażając swój udział w tej modlitwie.

Anafora (modlitwa eucharystyczna, kanon) jest jedną wielką doksologią wydarzenia zbawczego dokonanego przez Chrystusa, który oddał samego siebie „za życie świata”, podczas której oddaje się Bogu duchowy i bezkrwawy kult, prosząc Ducha Świętego, by zstąpił na zebraną wspólnotę i na dary ofiarne.

Po Komunii kielich z Eucharystią ukazuje się wiernym po raz ostatni i odnosi się go do *zertwiennika*. Ten gest oznacza ostatnie ukazanie się Zmartwychwstałego uczniom i Jego wniebowstąpienie. *Zertwiennik* po prawej stronie ołtarza staje się teraz symbolem przebywania Jezusa po prawicy Ojca w niebie. Dlatego więc ten, kto bierze udział w całej liturgii, mistycznie uczestniczy w całym życiu i dziele Jezusa Chrystusa.

Obydwie zasadnicze części Bożej liturgii, tj. Liturgia słowa (katechumenów) i Liturgia eucharystyczna, oddziałują na wiernych w sposób ciągły, w którym stopniowo wzrasta napięcie bliskiego spotkania z Bogiem. Formułują one jeden organizm, pierwsza będąc przygotowaniem drugiej. Dlatego w obrzędku wschodnim nie ma zwyczaju celebrowania liturgii słowa (w formie nabożeństwa słowa) oddzielnie od liturgii eucharystycznej. W tym wspólnym liturgicznym *crescendum* najbardziej oczekiwanym momentem jest zaproszenie do Komunii: „Z bojaźnią Bożą i wiarą przystąpcie” To właśnie Komunia jest kulminacyjnym momentem całościowego oddziaływania liturgii na wiernych. Przed Ewangelią prosi się Boga, aby „rozpalil w sercach czyste światło Bożego poznania”, a po Komunii wszyscy śpie-

⁶ CZERSKI, dz. cyt., s. 81–82.

⁷ PG 140, 441–444.

⁸ PG 150, 368–492.

⁹ PG 98, 383–454.

wają: „Widzieliśmy światłość prawdziwą, przyjęliśmy Ducha z niebios, znaleźliśmy prawdziwą wiarę”

Ta liturgiczna mistyka jest stałą szkołą, która uczy i rozwija prawdziwą liturgiczną pobożność, która ujawnia się także w życiu prywatnym wiernych. Wyznawcy prawosławia zabierają do swoich domów ikony, zapalone świece, kadzidło, poświęconą wodę.

Boża liturgia, będąc mistycznym przedstawieniem życia i dzieła Chrystusa, kształtuje w duszach jej uczestników Jego obraz. Mikołaj Kabasilas (XIV w.) w swoim *Wyjaśnieniu Bożej liturgii* stwierdza, że celebrowanie Eucharystii realizuje podwójne zadanie: uświęcenie darów i uświęcenie wiernych poprzez Komunię Ciała i Krwi Pańskiej. Pierwsze ma za cel drugie, ponieważ głównym zadaniem Eucharystii jest komunika-zjednoczenie wiernych z Chrystusem¹⁰.

Wyżej ukazane zostało, jak zadanie to realizowane jest od strony obrzędów liturgii, wypada teraz prześledzić zaangażowanie wiernych w celebrowanie, stopień i formę ich udziału w liturgicznym dramacie.

Cały obrzęd — modlitwy, hymny, lektury, gesty i działania liturgiczne, jest tak ułożony, aby umożliwić wiernym osiągnięcie zamierzonej komunii z Chrystusem i z braćmi. Wszystko rozwija się w formie dialogu między wspólnotą wiernych a celebransami. Eucharystia obrządku wschodniego nie może być i w rzeczywistości nie jest nigdy odprawiana prywatnie przez samego kapłana bez wiernych. Niezbędna jest przynajmniej jakaś druga osoba, która mogłaby reprezentować zgromadzenie liturgiczne. To wyjaśnia: Dlaczego dla życia i efektywnej działalności Kościoła jest tak ważna współpraca między kapłaństwem sakramentalnym otrzymanym przez święcenia a powszechnym kapłaństwem wiernych wynikającym z sakramentów inicjacji chrześcijańskiej. W liturgii Kościoła każdy ma swoje określone miejsce: ksiądz nie może zastąpić wiernych świeckich, świeccy nie mogą zająć miejsca głównego celebransa, którym jest kapłan.

Stopień udziału wiernych w celebrowaniu Eucharystii jest różny w poszczególnych Kościołach lokalnych i zależy od używanego języka i miejscowych zwyczajów.

W Cerkwiach słowiańskich (rosyjska, ukraińska, bułgarska, serbska, czeska, polska) Bożą liturgię odprawia się w języku staro-cerkiewno-słowiańskim, będącym formą dawnego wspólnego języka Słowian z IX i X wieku. Słabo rozumiany przez współczesnych język cerkiewny jest niewątpliwie sporą przeszkodą w ich aktywnym uczestnictwie w liturgii. Coraz bardziej odczuwa się dziś potrzebę używania w liturgii języków mówionych. Podczas gdy Cerkiew rosyjska i bułgarska są bardzo mocno przywiązane do języka słowiańskiego, inne cerkwie (w tym także cerkwie na Ukrainie) powoli wprowadzają do liturgii języki współczesne, rozpoczynając od lektury tekstów biblijnych i hymnów.

¹⁰ VALDMAN, *dz. cyt.*, s. 157.

Nie bacząc na te trudności, stopień udziału wiernych Cerkwi słowiańskich w liturgii jest zadowalający. Jedną z praktycznych racji ułatwiających ich żywy udział w liturgii jest ulubiony przez wiernych chóralny śpiew. W XVIII w. w Rosji powstały wspaniałe chóry cerkiewne i dla nich komponowano muzykę na najwyższym poziomie artystycznym, co niewątpliwie dodało odprowadzającym nabożeństwom splendoru, ale nie sprzyjało aktywnemu uczestnictwu wiernych. W ostatnich dziesięcioleciach próbuje się wprowadzić pewną równowagę między odpowiedzi chóru i wiernych, dając więcej możliwości uaktywnienia całego zgromadzenia liturgicznego, wracając w ten sposób do tradycji muzycznej Bizancjum przeniesionej na grunt słowiański przez świętych Cyryla i Metodego i innych greckich misjonarzy.

Liturgia w obrządku bizantyńsko-greckim odprawiana jest w kościelnej średnio-wiecznej wersji języka greckiego, różniącej się od języka mówionego, co nie zachęca wiernych do udziału we wspólnym śpiewie. Nie dopuszcza się muzyki polifonicznej, używając jedynie bizantyńskiego śpiewu monodycznego.

Sposób i stopień udziału wiernych w Bożej liturgii uzależniony jest od poszczególnych jej części składowych: *proskimidii* (przygotowania darów), liturgii katechumenów, w której Kościół pierwszych wieków pozwalał uczestniczyć katechumenom, i liturgii wiernych (eucharystycznej) z konsekracją darów i Komunią.

Na *proskimidię* wierni przynoszą wino i chleb — niezbędne do celebrowania Eucharystii. Chleb, który powstał z wielu ziaren zboża, i wino, otrzymane z wielu gron, są podstawą ludzkiego pożywienia i symbolizują duchową komunie wszystkich członków Kościoła, tworzących jedno mistyczne Ciało Chrystusa. Chleb i wino są więc symbolem życia wiernych, składanego w duchowej ofierze i symbolem Kościoła jako wspólnej ofiary¹¹.

Rzeczywiście obrzędy *proskimidii* przedstawiają w naoczny sposób wspólnotę członków mistycznego Ciała Chrystusa. Na *diskosie* umieszcza się cząstkę *prosfory*, zwaną *agncem* („barankiem”), który po konsekracji staje się Ciałem Pańskim. Po jego prawej stronie kładzie się cząstkę reprezentującą Matkę Bożą, po lewej natomiast układa się małe cząstki symbolizujące aniołów, proroków, apostołów, ojców, męczenników; na dole w dwóch rzędach jest miejsce cząstek ofiarowanych za żyjących i zmarłych chrześcijan. Tak przygotowany *diskos* symbolizuje Kościół powszechny wszystkich miejsc i czasów. Symeon z Tessaloniki podkreśla w następujący sposób eklezjologiczne znaczenie *proskimidii*: „Zrozumiałem, że przez to Boże przedstawienie i historię świętej *protezi* widzimy Chrystusa i cały Jego Kościół: pośrodku sam Chrystus, światło i życie prawdziwe, po Jego prawicy Matka, po lewej święci i aniołowie i pod spodem całe zgromadzenie prawosławnych wiernych. To jest wielka tajemnica: Bóg między ludźmi i między bogami, którzy przebóstwiają się z pomocą tego, który z natury jest Bogiem”¹²

¹¹ Por. *Didache*, 9, SC 248, 175–179.

¹² SYMEON Z TESSALONIKI, *Sulla Santa Liturgia*, cap. 949.

Bardziej aktywny udział wiernych w liturgii ujawnia się podczas właściwej celebracji. Najczęstszą formą wspólnej modlitwy wiernych są *ektenie*, w których wierni uczestniczą przez wielokrotne odpowiedzi *Kyrie eleison (Gospodi pomiluj)* po każdym wezwaniu. Celebrans przyzywa zgromadzenie do modlitwy słowami „Módlmy się do Pana” (*Gospodu pomoimsia*), formułą, która dobrze wyraża fakt, że nie modli się on sam, ale z całą wspólnotą. Na końcu wszystkich modlitw, formuł doksologicznych i po słowach ustanowienia „Bierzcie i jedzcie...”, „Bierzcie i pijcie...” wierni odpowiadają *Amen*, wyrażając w ten sposób swoją zgodę z tym, o co się modli i co wyznaje Kościół.

Po każdej z dwóch pierwszych *ektenii* wierni śpiewają antyfony składające się z wersetów psalmów i Nowego Testamentu, które pozwalają wrócić do czasów, gdy Jednorodzony Syn Boży przyszedł między ludzi, ale świat Go jeszcze nie poznał (por. J 1,8-10). Następuje jeszcze jedna mała *ektenia*, po której śpiewane są Błogosławieństwa — jako wstęp do publicznej działalności Chrystusa.

Podczas procesji z Ewangeliarzem (małe wejście), który reprezentuje samego Chrystusa, podczas gdy śpiewa się: „Przyjdźcie, uwielbiamy i padnijmy przed Chrystusem...”, wierni głęboko kłaniają się. Na słowa „Mądrość Najwyższa, powstańmy” (*Premudrost, staniam dobre*) wszyscy zachowują postawę stojącą. Jeśli czytelnik z listów apostoalskich można słuchać siedząc, to Ewangelia wymaga postawy stojącej. Przed i po lekturze Ewangelii wierni pozdrawiają Chrystusa słowami: „Chwała Tobie Panie, chwała Tobie”, tak, jakby był On rzeczywiście obecny.

Następują modlitwy za katechumenów, które kończą się wezwaniem: „Wszyscy katechumeni wyjdźcie! Niech nie pozostanie żaden katechumen! A wszyscy, którzy jesteście wiernymi, módlmy się do Pana!”

W ten sposób rozpoczyna się liturgia eucharystyczna — liturgia wiernych, w tajemniczonych już i posiadających prawo i przywilej uczestnictwa w najświętszym misterium. Przeżycia wiernych stojących u progu mającego się dokonać misterium dobrze wyraża hymn cherubinów (*cherubikon, cheruwimskaja*) otwierający tę część liturgii: „My, którzy w sposób mistyczny przedstawiamy cherubinów i Dawczyni życia Trójcy, trójświęty hymn z nimi śpiewamy, odrzucimy teraz wszelką życiową troskę, abyśmy mogli podjąć Króla Wszechświata, któremu niewidzialnie oddają hołd zastępy aniołów” Podczas śpiewu *cherubikonu* ma miejsce wielkie wejście — dary są procesjonalnie przenoszone z *żertwiennika* na ołtarz.

Po *ektenii* ofiarowywanych darów następuje znak pokoju między celebransami i recytowane jest *credo*. W centralnej części liturgii kapłan odmawia anaforę, która zawiera modlitwę dziękczynną, *Sanctus*, słowa ustanowienia, epiklezę (wezwanie Ducha Świętego nad wiernymi i nad darami), wspomnienia świętych, modlitwy wstawiennicze za żywych i za zmarłych. Kanon eucharystyczny jest przez celebransa czytany po cichu i przerywany śpiewami wiernych. Podczas konsekracji wierni kłękają i śpiewają: „Tobie śpiewamy, Ciebie błogosławimy, Tobie dzięki czynimy i modlimy się do Ciebie, Boże nasz”

Ektenią ofiarowanych i uświęconych darów i modlitwą *Ojciec nasz* wierni przygotowują się do Komunii. Na zaproszenie: „Z bojaźnią Bożą, z wiarą i miłością zbliżcie się”, wierni podchodzą do ołtarza i otrzymują Komunię pod dwiema postaciami. Ci, którzy nie przystąpili do Komunii św. otrzymują *antidoron*, kawałki chleba, z którego była wykrojona Eucharystia. Wszyscy zgromadzeni uczestniczą ze skupieniem i radością w zamknięciu celebracji liturgicznej.

W Kościołach prawosławnych nie przechowuje się Eucharystii poza liturgią w celu komunikowania wiernych. Zachowuje się tylko Eucharystię z Wielkiego Czwartku dla chorych. Eucharystia poza Mszą św. nie jest przedmiotem osobnego kultu, ponieważ Wschód nie znał żadnych herezji dotyczących sakramentu ołtarza¹³

* * *

Życie sakramentalne chrześcijanina obrządku wschodniego jest drogą, która bierze początek u źródła chrzcielnego, prowadzi przez bierzmowanie i spowiedź i znajduje ostateczne spełnienie w Eucharystii, która jest centrum uświęcenia człowieka¹⁴.

Będąc sercem całego kultu Boża Liturgia stanowi źródło życia duchowego człowieka. Dlatego właśnie Kościół wschodni taki nacisk kładzie na epiklezę. Scholastyka zachodnia wyjaśnia przeistoczenie jako realny, zewnętrzny proces. Kościół wschodni nie interesuje się tak pytaniami stawianymi przez katolików o sposób przeistoczenia, czy o to, jak Chrystus obecny jest w chlebie. Wschód daleki jest od takiego konceptualnego podejścia do Eucharystii i patrzy bardziej na samo wydarzenie, na rzeczywistość duchową. Czym jest zatem Eucharystia dla Kościoła wschodniego? Przemiana chleba i wina w Ciało i Krew Chrystusa — tak ważna dla nas — jest w pełni akceptowana i przyjmowana z wiarą i czcią także na Wschodzie. Jednak na pierwszym miejscu stoi nie sama przemiana eucharystyczna, ale przemiana uczestników Eucharystii, przebóstwienie natury człowieka, co jest dziełem Ducha Świętego.

Przebóstwienie nie przebiega w sposób zewnętrzny, ale stanowi stopniowy proces jednoczenia się z Chrystusem i Jego dziełem zbawczym. To zakłada udział w całym życiu Chrystusa. Mikołaj Kabasilas pisze, że aby zjednoczyć się z Chrystusem trzeba przeżyć to, co przeżył On sam: „(...) chrzczymy się, aby zostać pogrzebanymi i z Nim zmartwychwstać, otrzymujemy namaszczenie świętym mirem, aby otrzymać udział w bóstwie, spożywamy pokarm, święty pokarm, i pijemy z boskiego kielicha, aby zjednoczyć się z tym samym Ciałem i Krwią, które Chrystus wziął z Najświętszej Panny. W ten sposób stajemy się jedno z Tym, który dla nas wcielił się, umarł i zmartwychwstał”¹⁵

Takie właśnie mistyczne i duchowe podejście do Eucharystii, charakteryzujące tradycję wschodnią, pozwala nam właściwie spojrzeć na problem uczestnictwa tam-

¹³ BRUNELLO, *dz. cyt.*, s. 169.

¹⁴ VALDMAN, *dz. cyt.*, s. 172–174.

¹⁵ N. KABASILAS. *Vita in Cristo*, cyt. za VALDMAN, *dz. cyt.*, s. 174.

tejszych wiernych w liturgii. Na pewno jest to uczestnictwo czynne i żywe, chociaż nie wyraża się w tak jasnych i uporządkowanych formach znanych obrządkowi łacińskiemu. To nie wierni kształtują (i upraszczają...) liturgię, ale poddają się jej oddziaływaniu, to liturgia tworzy z nich wspólnotę i jednoczy z Panem wszystkich razem i każdego z osobna. Bogata i piękna liturgia wschodnia jest źródłem głębokich przeżyć wewnętrznych i to w głębi duszy ludzkiej realizuje się ostatecznie czynne i owocne uczestnictwo. Uczestnictwo w liturgii staje się dla wiernych udziałem w dziele zbawczym Chrystusa, udziałem w życiu Bożym, ich przebóstwieniem.